



Piłat & Partnerzy
Kancelaria Adwokatów i Radców Prawnych

ADW. DR WOJCIECH PIŁAT

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA I CO DALEJ?

**18 SUPER WAŻNYCH PYTAŃ
I ODPOWIEDZI NA TEMAT
UPADŁOŚCI
KONSUMENCKIEJ**

Upadłość konsumencka i co dalej?

Czyli 18 super ważnych pytań i odpowiedzi na temat upadłości konsumenckiej.

Wstęp

W czasach pogłębiającego się kryzysu gospodarczego i dynamicznych zmian w prawie wielu zadaje sobie pytanie – czym jest „nowa” upadłość konsumencka? Czy faktycznie pozwoli wszystkim dłużnikom uwolnić się od przytłaczających skutków błędnych decyzji finansowych? Na ile pomoże definitywnie rozwiązać istniejące problemy finansowe a na ile stanowi tylko pomoc w koniecznej kompleksowej restrukturyzacji całego zadłużenia?

Tyle mówiono o niedawnych zmianach w przepisach dotyczących upadłości – o tym, że będzie ona łatwiejsza i bardziej dostępna. Czy faktycznie tak jest? Jakie wnioski płyną dziś ze statystyk w zakresie złożonych po 23 marca wniosków o upadłość? Jak - w świetle nowych przepisów - realnie wygląda proces ogłaszania upadłości przez Sądy i czy zapadające wyroki faktycznie pozwalają rozpocząć nowy etap życia z tzw. „czystą kartą” ?

Na te i wiele innych stawianych dziś pytań odpowiadam w niniejszej publikacji. Liczę, że dzięki temu wielu z Państwa lepiej zrozumie zawłość dzisiejszych przepisów prawnych, co pomoże w podejmowaniu dalszych, właściwych decyzji życiowych.

Adwokat dr Wojciech Piłat

2 | Strona

Spis Treści:

Wstęp	2
Czym jest upadłość konsumencka?	4
Czy łatwiejsze ogłoszenie upadłości oznacza szybsze oddłużenie?	5
Jakie warunki trzeba spełniać, by móc ogłosić upadłość konsumencką?	7
Jak właściwie przygotować się do złożenia wniosku o upadłość?	7
Co zmieniło się w procedurze ogłaszania upadłości od 24 marca 2020?	8
Dlaczego jako przedsiębiorca składam wniosek o upadłość konsumencką?	9
Czy ogłoszenie upadłości oznacza w całości umorzenie wszystkich długów?	10
Jakie są konsekwencje ogłoszonej upadłości konsumenckiej?	11
Jak w praktyce przebiega postępowanie upadłościowe?	11
Czy po ogłoszeniu upadłości można normalnie żyć i funkcjonować?	12
Jak pandemia koronawirusa wpływa na szanse umorzenia niespłaconych długów?	12
Czy wniosek o upadłość może być rozwiązaniem dla przedsiębiorców, których firmy nie przetrwały pandemii koronawirusa?	13
Kiedy i jak będę musiał spłacać zadłużenie?	13
Dlaczego dobrze jest zacząć od Prognozy Skutku Upadłości?	14
Plan Spłaty - pomaga czy utrudnia proces oddłużania?	15
Czy mogę pracować w czasie upadłości?	16
Czy mogę zarejestrować działalność gospodarczą w czasie upadłości?	17
Czy muszę kogoś informować o tym, że ogłosiłem upadłość konsumencką?	17
Podsumowanie	18

Czym jest upadłość konsumencka?

Otóż, upadłość jest narzędziem prawnym, które służy do rozwiązania określonych problemów finansowych osoby fizycznej. Tak więc, jeżeli popadłeś w problemy finansowe zaciągając swoje zobowiązania jako konsument lub poprzez prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej - dedykowanym dla Ciebie rozwiązaniem będzie postępowanie sądowe mające na celu ogłoszenie Twojej upadłości, jako konsumenta. Za pomocą upadłości możesz uzyskać umorzenie niemożliwych do spłacenia długów przy spełnieniu jednoczesnych, określonych ustawą o upadłości warunków. Zobowiązania o jakich mówię to np. kredyt hipoteczny, pożyczki konsumenckie, tzw „chwilówki” lub kredyty operacyjne brane na prowadzenie działalności gospodarczej. Mogą to być także niespłacone zobowiązania z prowadzonej działalności gospodarczej, jakie zaciągnąłeś wobec dostawców, odbiorców, Urzędu Skarbowego, ZUS, itp.

Dobrze przygotowany wniosek upadłościowy, jak też właściwie zaplanowane działania po ogłoszeniu upadłości, mogą pomóc Ci więc uwolnić się od problemu powiększającego się zadłużenia, które przestałeś móc spłacać. To narzędzie prawne mające na celu umożliwienie osobom fizycznym kompleksową restrukturyzację swojego majątku i ciążących na nim zobowiązań w celu przeprowadzenia procesu oddłużenia, co ma zapewnić im powrót w szeregi osób ponownie realizujących zobowiązania formalno-prawne. To ostateczne rozwiązanie stosowane w chwili, w której ciężar niespłaconych zobowiązań zmusza Cię do funkcjonowania w tzw. „szarej strefie”, czyli w sytuacji gdzie, aby w ogóle mieć jakiegokolwiek środki na przeżycie, przestajesz wykazywać swoje dalsze dochody a co za tym idzie - płacić podatki a często i składki ZUS.

Tak więc, jeżeli dziś nie możesz już spłacać na bieżąco zaciągniętych dotąd kredytów lub pożyczek albo wręcz Tobie i przebywającym na Twoim utrzymaniu rodzinie nie starcza na utrzymanie, wyżywienie i „normalne funkcjonowanie”, to wówczas słusznym rozwiązaniem zaistniałej sytuacji będzie upadłość konsumencka.

Czy łatwiejsze ogłoszenie upadłości oznacza szybsze oddłużenie?

Czy, jeśli sąd ogłosi upadłość to, czy jednocześnie skończą się moje dotychczasowe kłopoty i konieczność płacenia istniejących obciążeń? To pytanie słyszę niemal przy każdej konsultacji prawnej. Chcąc również zapewnić sobie jak najmniejszą wysokość miesięcznych rat do spłaty często zastanawiacie się również, czy składać wniosek upadłościowy, czy może warto jeszcze próbować porozumieć się z wierzycielami. Chcecie poznać ewentualną prognozę dla tzw. Planu Spłat, w ramach którego sąd po ogłoszeniu wyroku zasądza wysokość miesięcznych rat, jakie będzie musieli płacić na rzecz wierzycieli.

Otóż, dobre przygotowanie się do procedury upadłościowej może przesądzić o powodzeniu wyznaczonego celu - czyli albo o kompletnym „wyzerowaniu” sytuacji finansowej i możliwości rozpoczęcia nowego rozdziału życia z czystą kartą albo o otrzymaniu Planu Spłat o jak najmniejszej wysokości. Natomiast - bez względu na fakt, czy wywód dowodowy w Twoim wniosku wniosek o upadłość będzie przygotowany w sposób szablonowy, czy też dedykowany - oczywiście przy założeniu że spełni wymogi formalne - Twój wniosek zostanie przyjęty i na 99% Sąd ogłosi Twoją upadłość. W tym celu bowiem dokonano niedawnych zmian w ustawie o upadłości konsumenckiej. Zmian, które po 23 marca 2020 roku przesuwają ciężar weryfikacji i oceny dłużnika na etap po ogłoszeniu jego upadłości. I tu jest pies pogrzebany.

Z uwagi na istniejące problemy - jako konsument nie dysponujesz dziś zbyt dużymi środkami finansowymi na pomoc prawnika, który będzie mógł pomóc Ci w przygotowaniu wniosku lub który za jak najniższą cenę zrobi to za Ciebie. I nie ma w tym nic złego. Wnioski wypuszczane z kancelarii obsługujących procesy upadłościowe konsumentów na skalę masową są realizowane w sposób prawidłowy, co zapewnia im zgodność z wymogami formalnymi, których spełnienie decyduje o tym, czy dany wniosek jest przyjęty w do dalszego rozpoznania, czy też zostaje odrzucony.

Jeżeli powodem pogorszenia Twoich finansów jest niemożność spłaty jednego zobowiązania z tytułu negatywnego wpływu czynników ekonomicznych zaistniałych w kraju/regionie, w którym żyjesz - sytuacja jest prosta. Sąd widząc bowiem, że powodem Twoich problemów nie jest świadome i nieudolne gospodarowanie pieniędzmi z dużym prawdopodobieństwem może

ogłosić Twoją upadłość rezygnując w ogóle z dodatkowego Planu Spłat albo minimalizując go do mało odczuwanej kwoty. Wówczas Twoje oddłużenie następuje albo w trybie natychmiastowym zaraz po uprawomocnieniu się ogłoszonego wyroku, kiedy zaczynasz od razu cieszyć się „czystą kartą” albo po wypełnieniu warunków zawartych w zasądzonym Harmonogramie, którego wysokość będzie dla Ciebie raczej mało uciążliwa i być może potrwa nie dłużej jak rok.

Problem zaczyna się, gdy na dzień składania wniosku zakres oraz wysokość Twoich problemów finansowych obejmuje wiele różnych zobowiązań, także tych wobec US i ZUS oraz można mieć dużą wątpliwość co do prawidłowości w gospodarowaniu posiadanym przez Ciebie majątkiem. Sądy nieprzychylnie oceniają również dłużników popadających w kłopoty z tytułu lekkomyślności lub nawet naiwności, czy głupoty. Wówczas należy w składanym wniosku zaprezentować odpowiednią strategię dowodową, którą następnie będziesz mógł wiarygodnie przed sądem obronić, bo to że zostaniesz do tego wezwany przed ogłoszeniem wyroku - to niemal pewne. W takich sytuacjach przyda Ci się asysta prawna ze strony doświadczonego eksperta, którego celem nie będzie tylko zatwierdzenie Twojego wniosku i ogłoszenie samej upadłości ale i uzyskanie jak najlepszych warunków na etapie oddłużania, po ogłoszeniu wyroku.

Odpowiadając więc na pytanie - czy ogłoszenie upadłości oznacza dziś szybsze oddłużenie? - odpowiem, że tak - oznacza, gdyż od momentu ogłoszenia wyroku przestają istnieć formalnie zaciągnięte zobowiązania a nękający Cię wierzyciele zaprzestają telefonów i nękania. Ale nie zawsze oznacza to od razu tzw „czystą kartę”.

Sama długość procesu oddłużenia, czyli czas, kiedy tak naprawdę będziesz mógł cieszyć się „czystą kartą” bez miesięcznych zobowiązań do spłaty zależeć będzie od wysokości i długości ustalonego przez sąd Planu Spłaty. W świetle obecnych przepisów - może on trwać nawet do 3 lat po ogłoszeniu wyroku a wysokość miesięcznych rat zależeć będzie od Twoich mocy produkcyjnych, czyli od tego na ile wg sądu jesteś w stanie jeszcze swoją pracą zadośćuczynić wierzycielom. Można się wtedy domyślać, że im młodszy jesteś i im posiadasz lepsze możliwości zawodowe (wykształcenie, znajomość języków, pożądaný na rynku zawód) zasądzona kwota spłaty będzie raczej wyższa niż niższa.

Pozostaje również fakt, że w procesie oddłużenia do licytacji pójdzie cały Twój majątek osobisty, jaki posiadałeś na dzień zaciągania zobowiązań. Oznacza to więc, że przygotowanie wniosku o upadłość dla konsumenta, którego sytuacja finansowa jest dużo bardziej złożona niż np „frankowicza” wymagała nie tylko prawidłowo napisanego wniosku o upadłość pod względem formalnym ale opracowania do niego całej strategii wyjścia z kryzysu abyś po zakończonym procesie miał gdzie mieszkać, za co się utrzymać i co najważniejsze - mógł gromadzić środki niezbędne do tego, by odbudować utracony majątek. Bez tego, sam moment ogłoszenia upadłości może się co prawda okazać końcem Twoich obecnych problemów - bo komornicy przestaną Cię nękać - ale też początkiem innych, związanych z brakiem możliwości trwałego zregenerowania swoich finansów i rozpoczęcia nowych, mądrzejszych projektów biznesowych.

Jakie warunki trzeba spełniać, by móc ogłosić upadłość konsumencką?

Podstawowym warunkiem jest to, że nie jesteś już w stanie na bieżąco i terminowo spłacać dotychczas zaciągniętych zobowiązań. Kolejny warunek polega na tym, że na dzień starania się o upadłość nie prowadzisz działalności gospodarczej. Tak jak wspominałem - po zmianie przepisów, od 24 marca 2020 - nie ma znaczenia Twój majątek, wysokość dochodów czy też ilość Twoich wierzycieli. Jeżeli spełniasz te dwa warunki, to możesz a nawet powinieneś przygotować i złożyć do sądu wniosek o ogłoszenie upadłości. Należy przy tym uiścić stosowną opłatę sądową, która wynosi tylko 30 zł. Następnie, warto po upływie ok 2 tygodni zadzwonić do sądu i zapytać czy wniosek przeszedł kwalifikację formalną i uzyskać dane wniosku, czyli sygnaturę akt oraz potwierdzić jakie czynności zostały w sprawie wykonane. Należy pilnować korespondencji, by nie przeoczyć żadnego wezwania czy informacji sądowej.

Jak właściwie przygotować się do złożenia wniosku o upadłość?

Musimy przygotować wniosek do sądu. Aby to zrobić należy zebrać kilka podstawowych informacji. Przede wszystkim potrzebujesz zebrać jak najwięcej danych o swoich istniejących zobowiązaniach – komu jesteś winien pieniądze, w jakiej kwocie, kiedy została zaciągnięta pożyczka lub kredyt, z jaką datą, na kiedy przypada rata do płacenia, kiedy był płacona ostatnia rata, jakie było zabezpieczenie zobowiązania, jakie czynności zostały już wykonane

po stronie wierzyciela a jakie po Twojej. Potrzebny będzie także opis historii powstania zadłużenia: kiedy zostały zaciągnięte poszczególne długi, jakie były powody ich zaciągnięcia, na co przeznaczono pieniądze, co uniemożliwiło Ci ich właściwą obsługę, co zrobiłaś/zrobiłeś by uniknąć eskalacji obecnych problemów, ect. To bardzo ważne, żebyś przygotował te informacje już na wstępnym etapie, gdyż dzięki temu Twój doradca będzie mógł właściwie opracować materiał dowodowy Twojego wniosku. Potrzebne też będzie rozpoznanie Twojej obecnej sytuacji - wiek, stan zdrowia, miejsce zamieszkania, praca, zarobki, osoby na utrzymaniu, itp. Musisz też podać, czy jeszcze posiadasz jakiś majątek czy też nie.

Im więcej danych posiadasz na początku tym Twój proces oddłużenia będzie przebiegał sprawnie i zakończy się lepszym dla Ciebie wynikiem. Jeśli jednak, na dzień składania wniosku nie masz wszystkich w/w danych, nie martw się. Zwykle - pod kątem formalnym - wniosek można skutecznie złożyć także, gdy dysponujesz tylko częścią z nich. Dlatego tak ważne jest, by na początku wybrać właściwego prawnika do pomocy w rozwiązywaniu Twoich problemów, gdyż on powinien doradzić Ci od razu, które informacje są niezbędne a które tylko wskazane dla uzyskania lepszych efektów opracowywanej strategii.

Przypominam więc - do kryzysu finansowego z tytułu jednego, dwóch zobowiązań, wywołanego zewnętrznymi czynnikami, na które nie miałeś wpływu - wystarczy szablone podejście i złożenie wniosku z uwzględnieniem samych wymogów formalnych. Natomiast, jeżeli Twoje problemy to suma wielu zobowiązań do różnych wierzycieli a ich ciężar już od wielu miesięcy lub lat spędza Tobie sen z powiek - prócz wniosku zgodnego z wymogami formalnymi potrzebujesz właściwej strategii dowodowej, która pozwoli Ci nie tylko na „wyczyszczenie” wiszących na Tobie obciążeń ale da realną szansę na szybką regenerację finansową.

Co zmieniło się w procedurze ogłaszania upadłości od 24 marca 2020?

Z perspektywy konsumenta - dla wniosków złożonych do dnia 23 marca 2020 sąd już na wstępie miał obowiązek ocenić, czy dłużnik zadłużał się celowo, czy też znalazł się w kłopotach bez swojej winy. W tym celu analizował wniosek pod kątem załączonych do niego dowodów i na ich podstawie decydował, czy upadłość może zostać ogłoszona, czy też nie. Teraz tego nie robi. Jedną z istotniejszych zmian w prawie upadłościowym jest to, że we

wnioskach złożonych po 23 marca 2020 upadłość konsumencką będzie mógł ogłosić w zasadzie każdy, gdyż powody nieszczęśliwej sytuacji dłużnika - konsumenta nie będą na tym etapie istotne. Gdy złożysz wniosek jako konsument, przy jego rozpoznawaniu Sąd nie będzie już badał, czy zadłużyłeś się celowo, czy wskutek swojego niedbalstwa, czy też niezależnie od siebie (np. wskutek utraty pracy, choroby, bądź wypadku). W skrajnym przypadku, upadłość może więc ogłosić nawet ktoś, kto zaciągnął długi, popełniając przestępstwo.

Dlaczego jako przedsiębiorca składam wniosek o upadłość konsumencką?

Dlatego, że sąd nie będzie już uzależniał ogłoszenia Twojej upadłości konsumenckiej od tego, czy jako były przedsiębiorca składałeś uprzednio wniosek upadłościowy (jak to było dotychczas). Jeśli prowadziłeś działalność, to wystarczy, że wyrejestrujesz ją z CEiDG i już na drugi dzień możesz składać wniosek.

Zatem w praktyce - po zmianach procedury postępowania w procesie upadłości konsumenckiej, do których odwołuję się także w pytaniu wyżej - nie ma już większego znaczenia czy jeszcze wczoraj prowadziłeś jednoosobową działalność gospodarczą, czy też dziś jesteś już tylko konsumentem, który zaciągnął zbyt wiele chwilówek... Z punktu widzenia samego procesu upadłości by ogłosić Twoją upadłość dla sądu będzie ważne tylko to, czy Twój wniosek spełnia wymogi formalne i dlatego właśnie mówi się, że wprowadzone zmiany zrównują sytuację osoby prowadzącej działalność gospodarczą z sytuacją konsumenta.

Oczywiście, to czy prowadząc działalność zaciągałeś dużo zobowiązań i jak je obsługiwałeś do dnia złożenia wniosku będzie miało znaczenie dla sądu już po samym ogłoszeniu wyroku na etapie ustalania długości i wysokości Planu Spłaty, o czym wspominałem już wcześniej kilkakrotnie. Dlatego - jeżeli nadal prowadzisz działalność gospodarczą ale Twoja sytuacja zmusza cię do złożenia wniosku o upadłość zgłoś się po poradę do doradcy, który pomoże Ci pracować wniosek uwzględniający także optymalną dla Twojej sytuacji strategię dowodową, dzięki której sąd zasądzi Ci taki Planu Spłat, że będziesz mógł szybciej rozpocząć nowe projekty biznesowe.

Czy ogłoszenie upadłości oznacza w całości umorzenie wszystkich długów?

Obecnie sąd ogłosi Twoją upadłość szybciej i bez szczegółowych analiz, ale na pytanie, czy lub w jakim zakresie zostaniesz z długami do spłaty, odpowiedź dostaniesz dopiero na koniec postępowania upadłościowego, czyli już po:

- sprzedaży Twojego majątku (jeżeli go masz),
- sporządzeniu listy wierzycieli
- i ewentualnym podziale pomiędzy nich uzyskanych pieniędzy.

Dopiero wtedy Sąd oceni, czy zaistniała sytuacja nie jest przypadkiem efektem Twojego celowego działania na szkodę wierzycieli – albo nie wynika przynajmniej z Twojego niedbalstwa. Jak już wspomniałem, wprowadzane zmiany przepisów z jednej strony ułatwią ogłoszenie upadłości, ale z drugiej strony w większości przypadków (z wyjątkiem względów nadzwyczajnych) nie pozwolą na umorzenie wszystkich zobowiązań z automatu, jak to było możliwe wg „starych” przepisów. Obecne zapisy dają sądowi pole do uznaniowej decyzji, czy dłużnik powinien powstałe zadłużenie nadal spłacać i jeśli tak, to w jakim zakresie i przez jaki okres. Efekt? Może być tak, że Twoja upadłość zostanie ogłoszona ale pozostaniesz z długami do spłaty. Pytanie tylko, w jaki sposób będziesz je nadal spłacał.

Decyzję o umorzeniu długów Sąd podejmie bowiem dopiero po przeprowadzeniu upadłości, czyli po etapie realizacji tzw. **Planu Spłaty**. Jednym słowem sam moment ogłoszenia upadłości tylko „zatrzymuje” lawinę pierzających się problemów finansowych i rozpoczyna etap upadłości, którego długość zależy od sądu i w trakcie którego na rzecz swoich wierzycieli realizujesz ustaloną wysokość miesięcznych spłat poprzez zasądzony Plan Spłat.

Kiedy wykonasz warunki zawarte w Planie Spłat, dopiero wtedy zostanie przez sąd podjęta decyzja o umorzeniu reszty zobowiązań. Do tego etapu sąd zechce jednak zebrać informacje

od syndyka i Twoich obecnych wierzycieli na Twój temat i tego, jak ów Plan Spłat realizowałeś prze nakazany okres czasu - jednym słowem, czy „zasługujesz” na umorzenie zobowiązań lub czy może spotka Cię w tym względzie odmowa.

Jakie są konsekwencje ogłoszonej upadłości konsumenckiej?

Są bardzo znaczące. Idea zmian była taka, żeby po przejściu przez upadłość dłużnik mógł rozpocząć życie z tzw. czystym kontem – bez majątku, ale też i bez długów. Dlatego samo jej ogłoszenie przez sąd wstrzymuje wszelkie działania komorników i windykatorów ale w wyniku procesu upadłości tracimy cały posiadany majątek, który syndyk przejmuje i następnie sprzedaje by zaspokoić roszczenia wierzycieli. W tym czasie realizujesz tzw. Plan Spłat, czyli harmonogram miesięcznych płatności, jakie wykonujesz na rzecz wierzycieli w ustalonym przez sąd okresie czasu i wysokości - max do 7 lat. Twój proces upadłości może więc potrwać aż do 84 miesięcy i dopiero po jego zakończeniu - jeżeli sąd wyda taki wyrok - Twoja upadłość może skończyć się końcowym oddłużeniem. Dlatego tak ważna jest właściwa strategia do oddłużenia a nie samo napisanie wniosku - sam moment ogłoszenia upadłości może stać się dla Ciebie początkiem długiego okresu spłat na potrzeby wierzycieli, w trakcie którego każdy z nich może zechcieć podważyć wyrok sądu jeżeli poweźmie przekonanie, iż zasądzone spłaty są zbyt niskie a ty czerpiesz dużo większe dochody z innych, pośrednich źródeł. Wówczas może się nawet okazać, że sąd zakończy Twój okres Planu spłat ale nie umorzy istniejącego zadłużenia w całości albo wcale.

Jak w praktyce przebiega postępowanie upadłościowe?

Upadłość konsumencką możemy podzielić na trzy etapy. Przy czym trzeci z nich nie zawsze występuje.

Rozpocząć należy od złożenia do sądu wniosku o ogłoszenie upadłości. Wniosek taki składamy na formularzu, który jest dość szczegółowy. Chodzi o to, żeby sąd poznał naszą sytuację. Jest on dostępny na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości. Samą upadłość sąd ogłasza obecnie bez przeprowadzenia rozprawy – po prostu któregoś dnia otrzymamy decyzję sądu o jej ogłoszeniu. Ogłoszenie upadłości zamyka pierwszy etap.

Drugim etapem jest właściwe postępowanie upadłościowe – przed sądem i z udziałem syndyka. W trakcie upadłości syndyk przejmie nasz majątek – o ile oczywiście go mamy – i sprzeda go, a pieniądze rozdzieli między naszych wierzycieli. Na koniec drugiego etapu sąd ocenia czy należy umorzyć nasze długi w całości od razu, czy też po kilkuletnim tzw. planie spłaty. Zależy to od naszej osobistej sytuacji, ale też od tego, na ile przyczyniliśmy się do naszych kłopotów finansowych. Jeżeli zaciągaliśmy kolejne długi bezmyślnie, to okres planu spłaty będzie dłuższy. Oczywiście my również mamy możliwość przedstawienia naszych argumentów.

Jeżeli sąd umorzy Twoje długi od razu, to jest to dla Ciebie koniec całego procesu. Jeżeli natomiast wyznaczy plan spłaty, to plan ten jest trzecim i ostatnim etapem całej upadłości. W przypadku planu spłaty, co miesiąc będziemy spłacać określoną kwotę na rzecz naszych wierzycieli, ale kwota ta jest niezależna od sumy długów i dopasowana do naszych możliwości zarobkowych. A po przejściu przez całą procedurę upadłości, długi zostają nieodwracalnie anulowane.

Czy po ogłoszeniu upadłości można normalnie żyć i funkcjonować?

Taki właśnie jest cel upadłości konsumenckiej. Chodzi o to, że wyjść z szarej strefy i zacząć znów normalnie funkcjonować, legalnie pracować, płacić podatki, móc bez obaw wybrać miejsce zamieszkania dla siebie i swojej rodziny. Można także prowadzić działalność gospodarczą, aczkolwiek banki mogą niechętnie udzielać nam nowych kredytów, ponieważ informacja o przejściu przez upadłość pozostaje jednak w dokumentach i rejestrach i jeżeli ktoś będzie badał naszą osobę, to może do takiej informacji dotrzeć.

Jak pandemia koronawirusa wpływa na szanse umorzenia niespłaconych długów?

Jak już wiesz, czas trwania Planu Spłaty zależy od tego, na ile aktywnie przyczyniłeś się do powstania Twoich kłopotów finansowych. Jeżeli – w całości lub przynajmniej częściowo – przyczyną Twoich kłopotów finansowych była pandemia koronawirusa, to niewątpliwie Sąd weźmie to pod uwagę, określając warunki Twojego oddłużenia. Taką sytuacją może być np. utrata pracy spowodowana zamknięciem zakładu pracy, w którym pracujesz (np. hotelu).

Pandemia jest bowiem zdarzeniem nieprzewidywalnym i takim, na które nie mamy wpływu. A przynajmniej nie ma go indywidualnie każdy z nas.

Pamiętaj też, że w każdym przypadku Sąd będzie oceniał Twoją sytuację oddzielnie. Zadanie, by przedstawić ją Sądowi w sposób wyczerpujący i przekonujący, spoczywa na Twoich barkach, względnie na osobach, które wspierają Cię w tym przedsięwzięciu - mowa tu o doradcach prawnych.

Czy wniosek o upadłość może być rozwiązaniem dla przedsiębiorców,
których firmy nie przetrwały pandemii koronawirusa?

Absolutnie tak, jeżeli mówimy o jednoosobowej działalności gospodarczej (wpisanej do CEiDG). Powtórzmy – jeżeli przyczyną Twoich kłopotów finansowych była pandemia koronawirusa, to niewątpliwie Sąd weźmie to pod uwagę, określając warunki Twojego oddłużenia. Jeżeli recesja spowodowała upadek Twojej firmy, która wcześniej dobrze sobie radziła na rynku – Sąd umożliwi Ci oddłużenie przy relatywnie krótkim Planie Spłaty. Co prawda odbędzie się to kosztem Twojego majątku, ale jeśli i tak już nie będziesz miał, to upadłość może być tu właściwym rozwiązaniem.

Oczywiście możliwość umorzenia długów poprzez upadłość nie wyklucza podjęcia prób uratowania firmy w inny sposób. O wpływie koronawirusa na biznes, jak i o możliwych instrumentach do zastosowania w kryzysowej sytuacji pisaliśmy wielokrotnie w Newsroom'ie naszej kancelarii, dostępnym na stronie pilatipartnerzy.pl – i zapraszamy do jego regularnej lektury.

Kiedy i jak będę musiał spłacać zadłużenie?

Całkowite umorzenie długów od razu, z dnia na dzień, zdarza się rzadko i tylko w wyjątkowych przypadkach. Mowa tu o sytuacjach, w których z przyczyn niezależnych od Ciebie nie będziesz mógł spłacać wierzycieli (np. w przypadku całkowitej niezdolności do pracy). Wtedy Sąd może umorzyć zadłużenie całkowicie i od razu – o ile go o tym przekonasz.

W pozostałych przypadkach Sąd określa zazwyczaj dedykowany Twojej sytuacji „Plan Spłaty”. Jego czas trwania i wysokość rat będą również zależne od opinii Sądu i dokonanego na Twój temat wywiadu.

Dlaczego dobrze jest zacząć od **Prognozy Skutku Upadłości?**

Od marca 2020 roku znaczenia nabiera **Prognoza Skutku Upadłości**, czyli ocena, jak i w jakim zakresie Sąd w przyszłości odniesie się do umorzenia Twoich długów. Powinieneś to wiedzieć na już początkowym etapie, by móc właściwie przygotować swoją strategię upadłości, którą potem „obronisz” przed Sądem.

Co prawda decyzja co do oddłużenia zapadnie dopiero po przeprowadzeniu upadłości, ale swoją historię musisz zaprezentować Sądowi już przy składaniu wniosku o upadłość. Historia ta będzie później dostępna nie tylko dla sądu, ale także dla Twoich wierzycieli i syndyka. Aby osiągnąć swój cel – „wyzerowanie” Twojej sytuacji – musisz już na wstępie przekonać Sąd do swoich racji i wypaść przy tym wiarygodnie.

Warto zatem dołożyć wszelkich starań, by już na samym początku dowiedzieć się, czego możesz i powinieneś się spodziewać przed Sądem, by przygotować na to właściwe argumenty. Dzięki temu zwiększasz swoje szanse na efektywną komunikację z Sądem na etapie decyzji o oddłużeniu i unikniesz przykrych niespodzianek.

Prognoza Skutku Upadłości jest tym bardziej zasadna, że na jej treść wpływają te same dwa elementy, co na opinię Sądu w trakcie procesu. Doświadczony specjalista w zakresie prowadzenia procesów upadłościowych nie powinien mieć więc większych problemów, by należycie je zinterpretować w odniesieniu do Twojej sytuacji.

1. Celowe - naganne intencje Twojego działania - jeśli długi powstały w wyniku Twojego celowego działania – umorzenie nie będzie możliwe.... To kara za to, że np. celowo trwonieś majątek, co krzywdziło Twoich wierzycieli i działanie, które było wynikiem Twojej złej woli.

Wyjątkiem może być tutaj Twoja WYJĄTKOWA sytuacja - ale bądź przygotowany, że będziesz musiał ją w sposób wiarygodny wyjaśnić i udokumentować.

Otóż, Sąd może umorzyć długi z racji „względów słuszności” (np. liczna rodzina na utrzymaniu) lub „względów humanitarnych” (np. bardzo zły i nieodwracalny stan zdrowia).

2. Umyślne działanie lub zaniechanie lub rażące niedbalstwo - jeżeli Sąd stwierdzi, iż do krytycznej sytuacji Twoich finansów doprowadził któryś z wymienionych elementów, wówczas umorzy zadłużenie dopiero po wypełnieniu tzw. Planu Spłaty, który wyznaczy Twój comiesięczny obowiązek do regularnych wpłat w konkretnej ustalonej kwocie, która to kwota zostanie rozdzielona pomiędzy Twoich wierzycieli. **Umorzenie długów nie będzie uzależnione od łącznej wysokości Twoich wpłat** ani też od stopnia spłaty Twoich długów. Wszystkie pozostałe niespłacone długi zostaną umorzone dopiero po zrealizowaniu ustalonego Planu Spłat.

Plan Spłaty - pomaga czy utrudnia proces oddłużania?

Plan Spłaty to swoisty test dla Ciebie – czy zasługujesz na umorzenie swoich długów. Określa go Sąd. Może on trwać do 84 miesięcy (czyli do 7 lat). W niektórych sytuacjach do jego okresu będzie można wliczyć część czasu trwania wcześniejszej upadłości. Plan Spłat obejmie także długi powstałe w wyniku rażącego niedbalstwa, które po jego wypełnieniu również zostaną umorzone. Na dotychczasowych zasadach było to niemożliwe.

Większość wniosków o upadłość zakończona zostanie określeniem Planów Spłat. Tak więc długość Twojego Planu Spłaty i wysokość miesięcznych wpłat, zależeć będzie od przedstawionej przez Ciebie historii zadłużenia, strategii dowodowej i jej interpretacji przez sędziego.

Pamiętaj, że proces oddłużania kończy się wraz z zakończeniem Planu Spłat. Tak więc:

Plan Spłaty na okres do 36 miesięcy (do 3 lat). Jest możliwy wówczas, kiedy dowiedziesz, iż długi powstały bez Twojej odpowiedzialności, bądź odpowiedzialność ta nie jest rażąca. W niektórych sytuacjach do okresu Planu Spłaty będzie się wliczała część czasu trwania

wcześniejszej upadłości. Po wykonaniu Planu Spłaty wszystkie pozostałe niespłacone długi zostaną umorzone.

Plan Spłaty na okres większy niż 36 miesięcy (do 7 lat). Jest możliwy wówczas, kiedy Sąd uzna, iż Twoja odpowiedzialność za zaistniałą sytuację jest na tyle znacząca, że gdyby nie Twoje zaniechanie lub niedbalstwo można było jej uniknąć – jednakże nie doprowadziłeś do niej celowo. W niektórych sytuacjach do okresu Planu Spłaty także będzie się wliczała część czasu trwania wcześniejszej upadłości. Po wykonaniu Planu Spłaty wszystkie pozostałe niespłacone długi także zostaną umorzone.

Całkowite umorzenie zadłużenia. W niektórych przypadkach Sąd umorzy niespłacone długi od razu, bez Planu Spłaty. Tak będzie, jeżeli Twoja osobista sytuacja uniemożliwia Ci dokonywanie jakichkolwiek spłaty (np. w przypadku ciężkiej choroby bez widoków na poprawę). Umorzenie niespłaconych długów bez Planu Spłaty ma następować tylko w sytuacjach absolutnie wyjątkowych – we wszystkich tych przypadkach, gdy nie będziesz w stanie dokonywać jakichkolwiek spłat, a sytuacja taka będzie miała trwały charakter. Przykład: jeżeli jesteś, trwale niezdolny do ich spłaty nawet w części (np. w wyniku trwałego i nieodwracalnego kalectwa). Ma to zapobiegać zbyt pochopnemu umarzaniu zobowiązań bez jakichkolwiek spłat na rzecz wierzycieli.

Warunkowe umorzenie zadłużenia bez Planu Spłaty na czas określony. Będzie tak, jeżeli Twoja osobista, aktualna sytuacja uniemożliwia Ci dokonywanie jakichkolwiek spłat, ale nie ma pewności, że jest to sytuacja trwała. Tak się stanie np. w wypadku przejściowych problemów ze zdrowiem lub ze znalezieniem pracy. Taki „okres próby” może trwać do 5 lat. Jeżeli w tym czasie Twoja sytuacja się nie poprawi, umorzenie stanie się trwałe. Nie możesz w tym czasie także pogarszać celowo swojej sytuacji majątkowej. Grozi to bowiem „przywróceniem” warunkowo umorzonych wcześniej długów.

Możliwa zatem będzie sytuacja, w której po ogłoszeniu upadłości dojdzie do warunkowego umorzenia Twoich długów na okres pięciu lat, jednak tuż przed upływem tego pięcioletniego okresu „próbnego” wierzyciel zwróci się do Sądu z wnioskiem o orzeczenie Planu Spłaty np. na kolejne trzy lub nawet siedem lat. Wtedy będziesz musiał taki Plan zrealizować, albo przekonać Sąd, że jego ustanowienie jest nieuzasadnione.

Czy mogę pracować w czasie upadłości?

Jak najbardziej, z tym, że w trakcie drugiego etapu, tj. postępowania przed sądem i z udziałem syndyka, syndyk będzie zabierał tą część Twoich poborów, która przekracza minimalne wynagrodzenie za pracę, czyli 2600 zł brutto (1920,62 zł netto). Jeżeli natomiast zarabiasz równo lub więcej niż 3840 zł netto, to pracodawca zawsze przeleje syndykowi równe 50% Twojej wypłaty. Syndyk działa tu jak komornik, tak więc zawiadomi o upadłości Twojego pracodawcę.

Co ważne, wszelkie świadczenia rodzinne, socjalne, zasiłki, alimenty dziecka pozostają w mocy i nie są odbierane nawet jeżeli ich łączna kwota przekracza 1950 zł.

Czy mogę zarejestrować działalność gospodarczą w czasie upadłości?

Nie. Zarejestrowanie firmy oznaczałoby utratę statusu konsumenta, a to kłóci się z ideą upadłości konsumenckiej. Natomiast po zakończeniu postępowania upadłościowego – czyli po umorzeniu długów lub w trakcie planu spłaty jak najbardziej można zarejestrować i prowadzić działalność.

Czy muszę kogoś informować o tym, że ogłosiłem upadłość konsumencką?

Nie, nie masz takiego obowiązku. Teoretycznie w niektórych umowach bankowych są takie zastrzeżenia, ale w praktyce nie mają one znaczenia, bo kredyt lub pożyczka z takiej umowy i tak jest objęta upadłością. Natomiast pewne osoby zostaną o ogłoszeniu Twojej upadłości zawiadomione przez syndyka. Mowa tu o Twoich wierzycielach, komornikach, pracodawcy (jeżeli pracujesz), urzędzie skarbowym i ZUS-ie.

Podsumowanie

Czy tak bardzo oczekiwana zmiana w prawie upadłościowym rzeczywiście usprawnia postępowanie przy jednoczesnym daniu dłużnikowi możliwości rozpoczęcia nowego, wolnego od obciążeń, rozdziału życia? Sądzę, że na jednoznaczne wnioski należy jeszcze poczekać.

Należy pochwalić autorów zmian za to, iż nowe przepisy umożliwią ogłaszanie upadłości tym, którzy do tej pory pozostawali w tzw. „szarej strefie” – z powodu albo oddalonego wcześniej wniosku albo niespełniania wymogów do oddłużenia. Niemniej jednak sam fakt, że moment ogłoszenia upadłości nie przesądza jeszcze o tym, czy oddłużenie nastąpi, może spowodować, że zasilająca dziś wspomnianą, „szarą strefę” liczna grupa konsumentów lub „byłych” przedsiębiorców nadal będzie wolała pozostać w ukryciu, niż poddawać się ocenie wierzycieli, którzy „na dzień dobry” zarzucą dłużnikowi zaniechania i wieloletnie unikanie spłat, co może skutkować odmową umorzenia przez Sąd.

Oczywiście, rzeczywistość napisze swój scenariusz i dopiero za jakiś czas będzie można ocenić, na ile faktycznie zaproponowane zmiany pozwalają „odżyć” konsumentom i np. podjąć przez nich legalną pracę lub umożliwią oddłużenie się przedsiębiorcom, którzy mogliby nadal prowadzić biznes i np. znów płacić podatki.

Z pewnością najbliższe miesiące będą okresem intensywnego wdrażania nowych rozwiązań w praktyce. Zawdzięczamy to zarówno kryzysowi gospodarczemu wskutek pandemii koronawirusa, jak i temu, że wiele osób od dawna już oczekiwała na wejście nowych przepisów w życie. Skutkiem ubocznym będzie zapewne duża kolejka spraw w sądach upadłościowych. Dlatego też warto nie odwlekać dłużej analizy swojej sytuacji.

Serdecznie dziękuję Wam za czas poświęcony na lekturę,

szczerze życzę powodzenia,

Adwokat dr Wojciech Piłat